

IC 3059/18

Uzasadnienie wyroku zaocznego

Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w W.

z 3 września 2019 roku

Pozwem z 10 maja 2018 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zwrócił się o zasądzenie na jego rzecz od K. D. kwoty 3.065,99 zł. Na wskazane żądanie pozwu składały się poniższe kwoty wraz z odsetkami:

- 2.565,99 zł z odsetkami umownymi w wysokości 14% w skali roku (na dzień złożenia pozwu) liczonymi od 15 października 2017r. do dnia zapłaty;

- 500,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód zwrócił się ponadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko wyrażone w petitum pozwu powód wskazał, że dochodzona przez niego wierzytelność wynika z umowy pożyczki nr (...) zawartej przez powoda z pozwaną 14 września 2017r. na odległość drogą elektroniczną, za pośrednictwem strony internetowej (...)pl. (...) rzecz pozwanej została wypłacona kwota 2.000,00 zł, przy czym pozwana zobowiązała się pokryć koszty pożyczki (prowizji) w wysokości 565,99zł.

Z powodu niewykonywania przez pozwaną obowiązków wynikających z umowy pożyczki doszło do jej wypowiedzenia, a całość udzielonej pożyczki stała się wymagalna 15 października 2017r., przy czym powód poniósł dodatkowy koszt czynności windykacyjnych w rozmiarze 500,00zł, na podstawie faktury VAT nr (...) (pozew- k.1-3).

Pozwana K. D. w toku postępowania sądowego nie zajęła żadnego stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 14 września 2017r. za pośrednictwem portalu internetowego (...) zawarta została pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a K. D. umowa pożyczki nr (...).

(okoliczność bezsporna, ponadto dowód: umowa pożyczki nr (...) - k. 8-9)

Zgodnie z treścią § 2 i §4 ust. 1 zawartej pomiędzy stronami umowy, jej przedmiotem było udzielenie pozwanej przez (...) sp. z o.o. pożyczki, wypłacanej jednorazowo na rachunek bankowy wskazany przez pozwaną, na zasadach określonych w umowie. Pozwana zobowiązana była zwrócić powodowi kwotę pożyczki w złotych, powiększoną o prowizję

i odsetki w terminie do 14 października 2017r. Całkowity koszt pożyczki w przypadku jej zwrotu w terminie wynosić miał 2.565,99 zł: kwota pożyczki- 2.000 zł, odsetki - 16,67 zł, prowizja- 549,32zł, co też łącznie stanowiło wysokość jedynej raty. Kwota pożyczki była udostępniona pozwanej w dniu zawarcia umowy pożyczki. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 10% i zgodnie z §5 ust. 1 umowy, jeżeli kwota do zwrotu bądź jej część nie zostanie zwrócona w terminie wskazanym w harmonogramie (tj. 14 października 2017r.) pozwana zobowiązana była do zapłaty powodowi odsetek za czas opóźnienia. Odsetki za czas opóźnienia naliczane były w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2 k.c. tj. dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (§5 ust. 1 umowy). Powód miał również prawo podejmowania w takiej sytuacji czynności windykacyjnych, których koszt pokrywała pozwana (§5 ust. 2 umowy).

(umowa pożyczki nr (...) - k.8-9; harmonogram spłaty- k.13; tabela opłat i prowizji- k. 12; formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego- k. 10-11; wydruk profilu klienta- k.7-7v)

W dniu 13 kwietnia 2017r. K. D. w dopełnieniu zwarcia umowy pożyczki dokonała wpłaty na rachunek bankowy powoda kwoty w wysokości 1 zł, celem potwierdzenia swojej tożsamości.

(potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej- k. 18)

W dniu 14 września 2017r. na rzecz pozwanej K. D., powód P. I. sp. zo.o. dokonał przelewu środków w kwocie 2.000zł tytułem płatności „P. nr. (...) pesel (...)”.

(potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej- k. 17)

Pismem z 11 listopada 2017r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległej kwoty 2.589,49zł w terminie 3 dni od daty wezwania.

Ze względu na brak uregulowania zobowiązania przez pozwaną umowa pożyczki z dniem 15 października 2017r. uległa rozwiązaniu a roszczenie z niej wynikające stało się w pełni wymagalne.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowody: wezwania do zapłaty – k.15; wykaz wysyłek- k.16)

Pozwana nie spłaciła zaciągniętej pożyczki w kwocie 2.000,00 zł, ani też pozostałych opłat naliczonych przez powoda w związku z wykonywaniem rzeczowej umowy.

(okoliczności bezsporne)

S. kreditai (...) z siedzibą w W. wystawił na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 500,00 zł tytułem „Windykacja terenowa K. D.” z terminem płatności do 25 kwietnia 2018r.

(faktura nr (...) - k.19)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i wskazanych powyżej a złożonych w niniejszej sprawie, które Sąd w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane, a okazały się być dopuszczonymi jako dowody niezbędne do ustalenia stanu faktycznego.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, zaś zgodnie z § 2 w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Pomimo, iż pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie, Sąd nie był zobligowany do wydania wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo czy też uwzględniającego je w całości. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że w sytuacji, gdy strona nie wypowie się co do faktów przytoczonych przez stronę przeciwną, sąd nie może tylko z tej przyczyny uznać tych faktów za przyznane, ponieważ zastosowanie przepisu art. 230 k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd weźmie pod uwagę wynik całej rozprawy. Oznacza to, że Sąd musi powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można stosować przepisu art. 230 k.p.c. (tak np. SN w wyroku z dn. 18.06.2004 r., sygn. akt II CK 293/03).

W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Tylko jeżeli sąd nie ma uzasadnionych wątpliwości zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Niezależnie od

ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zgodne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok SN z dnia 7.06.1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094). „Przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (tak wyrok SN z 31.03.1999 r., I CKU 176/97, LEX nr 37430, por. również uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Wobec tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach. Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (H. Dalka, "Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym", s. 51, 83, 118-119, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1998). Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń.

Art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.12.2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobusującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204).

Uznanie za prawdziwe twierdzeń pozwu, w przypadku zaistnienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego, nie zwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. Twierdzenia pozwu budzą uzasadnione wątpliwości, jeżeli zasadnym wydaje się, np. że nie odpowiadają one w pełni rzeczywistości lub nie zawierają jej pełnego obrazu, co występuje w rozpoznawanej sprawie. W wypadkach uzasadnionych wątpliwości nie można przyjmować za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych; w takiej sytuacji nie można wydać wyroku, opierać się tylko na tych twierdzeniach i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 sierpnia 1972 r. w sprawie III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60). Sam brak odpowiedzi na pozew nie jest wystarczający do wydania wyroku zaocznego, w sytuacji gdy dowody i twierdzenia powoda są niekompletne i pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

W ocenie Sądu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można przyjąć, że okoliczności przytoczone w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości.

Otóż zgodnie z art. 210 § 1 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawiać twierdzenia i wnioski na ich poparcie. Obowiązek powyższy nawiązuje do przepisu art. 3 k.p.c. nakładającym na strony dokonywanie czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Strona powodowa zaś reprezentowana była przez radcę prawnego i dlatego też Sąd przyjął odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

Wskazać należy, iż strona powodowa co do zasady wykazała okoliczności faktyczne, z których wywodzi swoje roszczenie. Przedłożona została umowa pożyczki nr (...) łącząca strony, a także załączniki mające do niej zastosowanie (tabela opłat i prowizji). Powód wykazał także to, iż kwota pożyczki w wysokości 2.000,00 zł została na rzecz pozwanej wypłacona 14 września 2017 (k. 17). Powód w pozwie szczegółowo wskazał, co składa się na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem, jednakże zdaniem Sądu żądanie w zakresie roszczenia o koszty prowizji i opłaty za weryfikację danych w wysokości 565,99 zł i koszt windykacji w wysokości 500,00zł są w oderwaniu od zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby faktycznie poniósł jakiegokolwiek koszty z tego tytułu oraz że poniósł je akurat w takiej, a nie innej, wysokości.

O ile zatem wątpliwości Sądu nie budzi żądanie powoda zapłaty przez pozwaną kapitału w kwocie 2.000,00 zł, o tyle zastrzeżenia Sądu budzi fakt obciążenia konsumenta kosztami prowizji i opłaty za weryfikację bowiem nie wiadomo, co na te koszty się składa, a ich wysokość stanowi bez mała 28,3% wartości pożyczki.

Sąd w pełni aprobuje stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku, sygn. akt III Ca 855/17 w którym wskazano, iż co do zasady nie jest niedozwolone pobieranie dodatkowych opłat przy umowie pożyczki np. opłaty za jej udzielenie, jednakowoż powinny to być opłaty adekwatne do poniesionych wydatków a nie mogą one stanowić dodatkowego dochodu pożyczkodawcy.

Powód nie przedstawił również żadnego dowodu świadczącego o tym, by poniósł ww. koszty w wysokościach wskazanych w umowie pożyczki jako „prowizja i opłata za weryfikację danych pożyczkobiorcy”. Sąd nie jest w stanie oszacować jak koszty te zostały przez powoda ustalone i w ramach jakich czynności był zmuszony je w takiej wysokości ponieść i na czyją rzecz koszty te poniósł. Tym samym powód nie potwierdził tego, iż naliczone sumy są adekwatne do rzeczywiście poniesionych wydatków, zaś analiza treści umowy oraz twierdzeń zaprezentowanych w pozwie, skłaniają do uznania, że powyższe naliczone dodatkowo opłaty, są niczym innym niż dodatkowym źródłem dochodu pozwanego i stanowią obejście przepisów o odsetkach maksymalnych a w związku z tym jest niedopuszczalne jako nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 i 2 k.c.) .

Umowa pożyczki uregulowana jest w przepisach kodeksu cywilnego (art. 720-724 k.c.). Art. 720 § 1 k.c. stanowi, iż przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z kolei w myśl art. 720 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym dacie zawarcia umowy) umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji

materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy.

Taką konstrukcją umowy pożyczki, gdzie prowizja od wypłaty środków jest doliczana do kwoty pożyczki i stanowi 28,3 %, a nadto, gdy konsumenta obciąża się równego rodzaju opłatami za monity i sms przy stosunkowo krótkim okresie czasu – 30 dni – przemawia za uznaniem, iż jej wysokość należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W ocenie Sądu doliczenie prowizji do kwoty pożyczki, której to kwoty pożyczkobiorca faktycznie nigdy nie otrzymuje do dyspozycji, jest sprzeczne z istotą (naturą) umowy pożyczki. W okolicznościach niniejszej sprawy, ponieważ kwota ta wynosi 28,3 % rzeczywiście pożyczanej sumy, takie postanowienia umowne mogą być też postrzegane jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Dlatego też Sąd uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione jedynie w tym zakresie, w jakim żądał on zwrotu kwoty nominalnie przekazanej pozwanemu.

Jednocześnie zastrzeżenie kwoty prowizji od wypłaty środków można również rozpatrywać w kontekście podjętej przez powoda próby obejścia przepisów w zakresie odsetek maksymalnych. Przyjmując zaś okres udostępnienia środków tj. od dnia 14 września 2017 roku do dnia 14 października 2017 roku odsetki maksymalne kapitałowe wyrażają się kwotą 16,67 złotych a zatem wraz z zastrzeżoną „prowizją” należy w świetle art. 58 § 1 jako nieważne albowiem ma na celu obejście przepisów o charakterze ius cogens a określających wysokość kapitałowych odsetek maksymalnych, zaś na podstawie art. 58 § 3 k.c. w pozostałym zakresie czynność prawna pomiędzy stronami pozostaje w mocy.

Natomiast co do kosztów windykacji w wysokości 500,00 zł wynikających z przedłożonej faktury VAT nr (...), Sąd uznał, że koszty te nie podlegały uwzględnieniu ze względu na to, iż z całości złożonego do akt sprawy materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika jakoby względem pozwanej podjęte były jakiegokolwiek czynności windykacyjne, ani w jakiej formie były one podjęte oraz jaki był ich wynik. Firma wystawiająca fakturę VAT za czynności windykacyjne była firmą z siedzibą w W., na Litwie, tym bardziej powód powinien być w posiadaniu jakichkolwiek dokumentów potwierdzających to, że na terenie W. były przez tą firmę podjęte dane czynności celem windykacji długu. Powód dokonał przecież zapłaty 500,00zł za pracę firmy windykacyjnej więc musiał posiadać wiedzę co do tego czy praca ta została rzetelnie wykonana i jakie przyniosła efekty. Jednakże powód oparł swoje żądanie w tym zakresie jedynie na fakturze VAT, która jest dokumentem prywatnym, a dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Dokument taki dowodzi tylko, że firma windykacyjna złożyła względem powoda oświadczenie o treści zawartej w fakturze. Nie stanowi natomiast faktura VAT samodzielny dowód na to, że pozwana jest zobowiązana w stosunku do powoda w zakresie kwoty wskazanej w treści faktury, oraz że na pewno zostało wykonane świadczenie wskazane w fakturze nr (...). Zachodzi bowiem zasadnicza różnica między oświadczeniem o istnieniu faktu, a dowodzeniem faktu, a powód nie przedstawił żadnych dowodów uzasadniających podjęcie względem pozwanej czynności windykacyjnych.

Zgodnie natomiast z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Na podstawie art. 385² kc, oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: (1) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, (2) postanowienie kształtuje

prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, (3) rażąco naruszając jego interesy, a (4) postanowienie nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Jak wskazano wyżej status stron był bezsporny, pozwana występowała w umowie w charakterze konsumenta (art. 22¹ k.c.), zaś powód jako przedsiębiorca (art. 43¹ k.c.).

Kwestie obydwu przesłanek do uznania abuzywności danego postanowienia zostały już dostatecznie wypracowane zarówno w doktrynie jak i judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. I CK 832/04; LEX nr 159111; wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2010 roku, sygn. XVII AmC 2112/10; z dnia 27 lipca 2013 roku, sygn. XVII AmC 8229/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. VI ACa 1096/12; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, Wydawnictwo C.H.Beck 2001, s. 341 oraz G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009).

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Dobre obyczaje odwołują się do takich wartości, jak uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania uniemożliwiające realizację tych wartości, w tym również takie, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy konsumenta. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że działanie wbrew dobrym obyczajom wyraża się w tworzeniu klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stosunku obligacyjnego.

Jeśli chodzi o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, to znaczenie mają nie tylko (choć w przeważającym zakresie) interesy o charakterze ekonomicznym, lecz także dobra konsumenta jak jego czas, prywatność, wygoda, zdrowie konsumenta i jego bliskich, rzetelne traktowanie, prywatność, poczucie godności osobistej, satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści. Naruszenie jest „rażące”, jeśli poważnie i znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron.

Dla oceny abuzywności danego postanowienia umownego miarodajny jest test polegający na ustaleniu hipotetycznego stanu faktycznego, w którym kwestionowany zapis nie zostałby zastrzeżony i ustalenie, jak wówczas wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2011 roku, sygn. VI ACa 421/11).

Mając na względzie powyższe argumenty, w ocenie Sądu postanowienia w przedmiocie prowizji i kosztów weryfikacji tożsamości pożyczkobiorcy, a także kosztów windykacji w tak wygórowanej wysokości są postanowieniami abuzywnymi, a w związku z powyższym wnioski te determinowały z kolei konieczność eliminacji wskazanego postanowienia umowy ubezpieczenia ze stosunku prawnego, tj. uznanie go za bezskuteczne ex lege. Zastosowana przez ustawodawcę formuła prawna niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.) oznacza, że pobieranie świadczeń w wykonaniu takiego niewiążącego konsumenta postanowienia nie miało umocowania w umowie.

W tych więc warunkach zdaniem Sądu zwrotowi podlega wyłącznie kwota otrzymanej pożyczki tj. kwota 2.000,00 złotych.

W zakresie odsetek od zasądanego roszczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki nr (...) świadczenie pozwanej stało się wymagalne w dniu 15 października 2017r., jednakże dzień 15 października 2017r. przypadał w sobotę. Natomiast treść art. 115 k.c. wskazuje, iż jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą. Tym samym należało uznać, że termin spłaty powinien przypadać na 16 października 2017r. i dopiero z upływem tego dnia roszczenie stawało się wymagalne tj. od dnia 17 października 2017r.

Wobec powyższego uzasadnione było zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 2.000 zł od dnia 17 października 2017r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 k.p.c. w zw. z 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód żądał zasądzenia kwoty 3.065,99 zł, zaś jego żądanie uwzględniono do kwoty 2.000 złotych a zatem wygrał sprawę w 65 %, a przegrał w 35 %, toteż pozwana powinna zwrócić powodowi 65 % kosztów procesu.

Na koszty procesu składają się kwota 100,00 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17,00 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 900,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, co łącznie wynosi 1017,00 złotych, a które w całości poniosła strona powodowa.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy pozwany winien zwrócić powodowi 65 % kosztów poniesionych w sprawie, co daje kwotę 661,05 złotych i w takiej wysokości zgodnie orzeczono o ich zwrocie.

Orzeczenie w pkt. IV uzasadnia treść art. 333 § 1 pkt. 3 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda (bez pouczenia).

SSR Anna Wypych – Knieć